

"Sonet XCIV"

Pablo Neruda

Jeśli umrę, przeżyj mnie z tą czystą siłą,  
która wzbudza furię bladości i zimna,  
od południa do południa wznos swoje niewzruszone spojrzenie,  
od wschodu do wschodu niech gitary brzmienie mają twoje usta.

Nie chcę, żeby twój śmiech albo twoje kroki osłabły,  
Nie chcę, aby moje dziedzictwo radości umarło,  
nie wołaj do mej piersi: nie ma mnie tam.  
Żyj w mojej nieobecności, jak w domu.

Nieobecność to tak wielki dom,  
że przejdziesz w nim przez ściany,  
i powiesz obraz w powietrzu.

Nieobecność to tak przezroczysty dom,  
że nawet będąc martwym, zobaczę jak żyjesz,  
a jeśli cierpisz, Miłości moja, umrę po raz drugi.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

LBBB, dodano 23.01.2019 20:30

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).